

UCHWAŁA SKŁADU SIEDMIU SĘDZIÓW

Z DNIA 23 MAJA 2006 R.

I KZP 7/06

Określenie „w zakresie roszczeń majątkowych” – użyte w art. 88 § 3 k.p.k. – oznacza reprezentowanie powoda cywilnego jako strony procesu.

Przewodniczący: Prezes SN L. Paprzycki.

Sędziowie SN: T. Grzegorzczak, W. Kozielowicz, W. Płóciennik,

A. Siuchniński, M. Sokołowski (sprawozdawca), S. Zabłocki.

Prokurator Prokuratury Krajowej: A. Herzog.

Sąd Najwyższy w sprawie z zawiadomienia TP Edukacja i Wypoczynek Spółka z o.o. z siedzibą w W. o popełnieniu przestępstwa, po rozpoznaniu przekazanego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k., przez Sąd Rejonowy w D., postanowieniem z dnia 12 października 2005 r., do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu, a przez skład trzech sędziów tego Sądu na podstawie art. 441 § 2 k.p.k. – postanowieniem z dnia 24 lutego 2006 r. – powiększonemu składowi Sądu Najwyższego, zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

„Czy przed wejściem w życie przepisów ustawy z dnia 30.06.2005 r. o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze i niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 163, poz. 1361) radca prawny będący pełnomocnikiem spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, pokrzywdzonej na skutek kradzieży, był osobą uprawnioną do wniesienia zażalenia na postanowienie o umorzeniu dochodzenia i wpisaniu sprawy do rejestru przestępstw z powodu niewykrycia sprawcy (art. 88 § 3 k.p.k. w zw. z art. 429 § 1 k.p.k. i art. 465 § 1 k.p.k.)?”

u c h w a l i ł udzielić odpowiedzi jak wyżej.

UZASADNIENIE

Przekazane składowi powiększonemu zagadnienie prawne powstało na tle następującej sytuacji procesowej.

Po wszczęciu przez Policję dochodzenia w sprawie kradzieży na szkodę spółki prawa handlowego, postępowanie to umorzono i wpisano sprawę do rejestru przestępstw z powodu niewykrycia sprawcy. Postanowienie to zatwierdził prokurator. Na postanowienie wniesione zostało zażalenie pokrzywdzonej spółki, reprezentowanej przez radców prawnych, przy czym zażalenie to podpisał jeden z tych radców. W środku odwoławczym zarzucono błędną kwalifikację czynu będącego przedmiotem dochodzenia, albowiem zdaniem skarżącego doszło nie do kradzieży zwykłej, ale do kradzieży z włamaniem. Już w tym miejscu zasygnalizować wypada, że w związku z postanowieniami umowy ubezpieczenia kwalifikacja prawna czynu przestępnego, który stanowił przedmiot dochodzenia, mogła mieć znaczenie z punktu widzenia stosunków między pokrzywdzoną tym czynem spółką a ubezpieczycielem i mogła wpływać na uzyskanie ochrony ubezpieczeniowej.

Prokurator wydał zarządzenie o odmowie przyjęcia zażalenia z uwagi na „wniesienie go przez osobę nieuprawnioną”, wywodząc, że z wyjątkiem instytucji określonych w art. 88 § 2 k.p.k. radca prawny może być pełnomocnikiem jedynie w zakresie roszczeń majątkowych.

Na zarządzenie to wniesione zostało z kolei zażalenie podpisane przez drugiego z radców reprezentujących spółkę, w którym wywodził on, że „na etapie zawiadomienia o przestępstwie oraz umorzenia postępowania z braku ustalenia sprawców spółka nie ma możliwości zgłoszenia roszczeń majątkowych, aczkolwiek oczywiste jest, że takie roszczenia zgłosiłaby na stosownym etapie”.

Prokurator nadrzędny nie przychylił się do tego zażalenia i przekazał je do rozpoznania sądowi. Sąd Rejonowy, w tym układzie procesowym sąd odwoławczy, przekazał – w trybie art. 441 § 1 k.p.k. – Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne.

Prokurator Prokuratury Krajowej wniósł o odmowę podjęcia uchwały na tej podstawie, że kwestia rozumienia pojęcia „>w zakresie roszczeń majątkowych< (...) w każdej konkretnej sprawie uzależniona jest od oceny stanu faktycznego” i że dopuszczalna jest każda „czynność prawna podejmowana przez radcę prawnego jako pełnomocnika podmiotu, o którym mowa w art. 88 § 3 k.p.k.”, jeśli tylko „ma bezpośredni związek z zakresem roszczeń majątkowych tego podmiotu”.

Sąd Najwyższy w składzie zwykłym, postanowieniem z dnia 24 lutego 2006 r., I KZP 50/05, na podstawie art. 441 § 2 k.p.k. przedstawił rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego powiększonemu składowi Sądu Najwyższego. W uzasadnieniu tego postanowienia Sąd Najwyższy stwierdził, że zagadnienie prawne zostało sformułowane przez Sąd Rejonowy w D. w taki sposób, który – bez pogłębionej analizy treści uzasadnienia orzeczenia sądu odwoławczego – mógłby skłaniać do wydania przez Sąd Najwyższy postanowienia o odmowie podjęcia uchwały, albowiem formuła pytania zmierza do uzyskania informacji o tym, jak należy postąpić w określonej sytuacji procesowej. Jeśli jednak uwzględnić istotę zagadnienia, o rozstrzygnięcie którego zwrócił się sąd, to problem ten wymaga pogłębionej analizy prawnej i może, w świetle kryteriów przyjętych w orzecznictwie Sądu Najwyższego, stanowić materię zasadniczej wykładni prawa. Na tle treści przepisu art. 88 § 3 k.p.k. rodzi się bowiem zagadnienie prawne, wymagające zasadniczej wykładni ustawy, do którego nawiązał w uzasadnieniu swego postanowienia Sąd Rejonowy. Zagadnienie to nie może być jednak sprowadzone do rozstrzygnięcia tylko układu procesowego, związanego z rozpoznawaniem zażalenia na postanowienie o umorzeniu postępowania.

W konsekwencji Sąd Najwyższy doszedł do wniosku, że prawidłowo sformułowane zagadnienie prawne, które zmierzałoby z jednej strony do uzyskania wykładni przepisu art. 88 § 3 k.p.k. (nie zaś do zasięgnięcia swoistej porady prawnej), a z drugiej strony prowadziłoby sąd odwoławczy do rozstrzygnięcia dylematu powstałego na tle realiów rozpoznawanej sprawy, powinno przyjąć postać następującego pytania: czy przez użyte w art. 88 § 3 k.p.k. pojęcie „w zakresie roszczeń majątkowych” należy rozumieć wszystkie, podejmowane przez pełnomocnika strony w toku procesu, czynności dotyczące kwestii istotnych dla dochodzenia roszczeń majątkowych, czy też tylko te, które są związane z reprezentowaniem powoda cywilnego jako strony procesu, ewentualnie także ze zgłoszeniem żądania określonego w art. 46 § 1 k.k. Ponieważ skład zwykły Sądu Najwyższego, działając na podstawie art. 441 § 2 k.p.k., nie może sformułować nowego pytania (zagadnienia prawnego), a tylko przekazać rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego, tak jak zostało ono przedstawione, zatem uwagi dotyczące treści pytania stanowią jedynie sugestię, w jakiej formule skład powiększony mógłby udzielić ewentualnej odpowiedzi.

W dalszej części swoich rozważań skład zwykły Sądu Najwyższego omówił szczegółowo argumenty mogące mieć znaczenie przy wykładni przepisu art. 88 § 3 k.p.k., i uwzględniając możliwość dwóch odmiennych sposobów odczytania w płaszczyźnie językowej tego przepisu oraz poważne znaczenie opisanego zagadnienia dla codziennej praktyki wymiaru sprawiedliwości i wręcz ustrojowy charakter rozpoznawanej kwestii, zdecydował o przekazaniu tego zagadnienia do rozstrzygnięcia składowi powiększonemu.

Rozstrzygając zagadnienie prawne Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że w sprawie wyłoniło się zagadnienie prawne wymagające zasadniczej wykładni ustawy, lecz nie w

postaci udzielenia wprost odpowiedzi na pytanie sądu odwoławczego, a w drodze wykładni pojęcia „w zakresie roszczeń majątkowych” użytego w art. 88 § 3 k.p.k. Trafne jest stanowisko składu zwykłego Sądu Najwyższego, że prokurator Prokuratury Krajowej, wnosząc odmowę udzielenia odpowiedzi, już sam proponuje odmienne rozumienie tego pojęcia od dotychczas przyjmowanego w orzecznictwie i piśmiennictwie, a więc – w istocie rzeczy – sam dokonuje wykładni.

Od chwili wejścia w życie Kodeksu postępowania karnego z 1997 r. pojęcie to było interpretowane w zasadzie jednolicie. Powszechnie przyjmuje się bowiem w orzecznictwie i w piśmiennictwie (zmiany zarówno w treści art. 88 § 2, jak i art. 88 § 3 k.p.k., dokonane w tzw. noweli styczniowej, dla omawianego tu zagadnienia nie mają istotnego znaczenia), że o ile reprezentując instytucję państwową, samorządową lub społeczną (art. 88 § 2 k.p.k.) radca prawny może działać w charakterze jej pełnomocnika w procesie karnym praktycznie w nieograniczonym zakresie (a zatem składać jako jej pełnomocnik wszelkie wnioski incydentalne, być pełnomocnikiem takiej instytucji, gdy przysługuje jej status jedynie pokrzywdzonego, a także wówczas, gdy uzyska ona status oskarżyciela prywatnego, oskarżyciela posiłkowego ubocznego albo samoistnego, jak również status powoda cywilnego – wszystko to niezależnie od stadium postępowania), o tyle gdy chodzi o jeden z podmiotów wymienionych w art. 88 § 3 k.p.k., to jest o osoby prawne inne niż przewidziane w art. 88 § 2 (a zatem, nawiązując do realiów niniejszej sprawy, także i spółki prawa handlowego), jednostki nie mające osobowości prawnej, a także osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą, radca prawny może je reprezentować w charakterze pełnomocnika praktycznie tylko wówczas, gdy jeden z tych podmiotów działa jako powód cywilny (tak np. P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2004, t. I, s. 447, gdy w tezie 11 *in fine* wyraźnie wskazują na art. 62 k.p.k.; Z. Gostyński,

S. Zabłocki w: Z. Gostyński red.: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2003, t. I, s. 616; J. Grajewski w: J. Grajewski, L. Paprzycki, S. Steinborn: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Kraków 2006, t. I, s. 320; A. Światłowski: Radca prawny jako pełnomocnik w postępowaniu karnym, R. P. 2002, nr 4, s. 35, tenże: Zmiany istotne dla radców prawnych wprowadzone do prawa karnego procesowego ustawą z dnia 10 stycznia 2003 r., R. P. 2003, nr 5, s. 7). Natomiast przy realizacji wszelkich innych praw procesowych podmiotów wymienionych w art. 88 § 3 k.p.k. wyklucza się, aby ich pełnomocnikiem był radca prawny. Dotyczy to w szczególności realizacji tych praw w charakterze oskarżyciela posiłkowego czy prywatnego. Tak więc, na gruncie art. 88 § 3 k.p.k. powszechnie przyjmuje się restryktywną (wąską) wykładnię pojęcia „w zakresie roszczeń majątkowych”, sprowadzającą je do procesowego żądania określonego świadczenia majątkowego, skierowanego do ujawnionego już sprawcy czynu zabronionego. Ten kierunek wykładni może być wiązany zarówno z argumentami systemowymi (jasno zarysowane zróżnicowanie prerogatyw pełnomocnika podmiotu określonego w § 3 art. 88 k.p.k. w porównaniu z uprawnieniami pełnomocnika podmiotu określonego w § 2 tego samego przepisu), jak i historycznymi (znacznie szersze uprawnienia – w zakresie reprezentowania podmiotów występujących w procesie karnym – osób posiadających uprawnienia adwokackie w porównaniu z osobami posiadającymi uprawnienia radcowskie).

Zgodnie z tą wykładnią pojęcie „roszczenie majątkowe” użyte w art. 62 k.p.k., art. 88 § 3 k.p.k. oraz art. 107 § 1 k.p.k. ma to samo znaczenie. Podstawową zaletą tej interpretacji jest jej jednoznaczność.

Oczywiście, utrwalenie się poglądu o poprawności wąskiej wykładni omawianego pojęcia „w zakresie roszczeń majątkowych” nie wyklucza odstąpienia od niej. Stwierdzić należy, że istnieją również możliwości odmiennej jego wykładni. Przepis art. 62 k.p.k., dotyczący powództwa cywil-

nego, posługuje się pojęciem „dochodzenia w postępowaniu karnym roszczeń majątkowych” zaś przepis art. 88 § 3 k.p.k. pojęciem „w zakresie roszczeń majątkowych”. W płaszczyźnie wykładni językowej określenie „w zakresie roszczeń majątkowych” może być bowiem rozumiane nie tylko jako sformułowanie procesowego żądania określonego świadczenia majątkowego, skierowanego do ujawnionego już sprawcy czynu zabronionego (dochodzenie roszczeń), ale znacznie szerzej, a mianowicie jako podejmowanie wszelkich, w zależności od etapu postępowania bardzo różnorodnych, czynności dotyczących kwestii istotnych dla dochodzenia roszczeń majątkowych. Nie wnikając zatem nawet w niuanse cywilistyczne definiowania pojęcia roszczenie czy to od strony materialnoprawnej (jako emanacji prawa podmiotowego /uprawnienia/, któremu odpowiada obowiązek innej osoby, będący korelatem tego prawa), czy to od strony procesowej (jako zgłaszanego w procesie żądania i uzasadniających to żądanie okoliczności faktycznych), stwierdzić należy, że ciężar wykładni w warstwie językowej przesunąć można na dwa pierwsze słowa analizowanego fragmentu przepisu, a mianowicie na sformułowanie „w zakresie”. Ma rację prokurator Prokuratury Krajowej, gdy w swym wniosku stwierdza, że dla kwestii dochodzenia roszczeń cywilnoprawnych w przypadkach, gdy szkoda wynika ze zbrodni lub występku niezbędne jest ustalenie istnienia przedmiotowych i podmiotowych znamion zbrodni lub występku stypizowanych w prawie karnym, nie zawsze natomiast jest konieczne imienne wskazanie sprawcy przestępstwa (zob. też G. Bieniek red.: Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania, Warszawa 2005, t. I, s. 444; por. także uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1967 r., III PZP 34/67, OSNCP 1968, z. 6, poz. 94). Dlatego też słusznie wskazuje się, że powód cywilny może dowodzić nie tylko okoliczności związanych z wysokością dochodzonego roszczenia, ale także okoliczności odnoszących się do winy sprawcy przestępstwa, gdy ustalenie winy sprawcy w sensie

karnoprawnym jest jednocześnie warunkiem merytorycznego orzekania w przedmiocie powództwa cywilnego w procesie karnym, zaś okoliczności dotyczących kwalifikacji prawnej czynu powód może dowodzić o tyle, o ile kwalifikacja prawna odgrywa rolę z punktu widzenia podstawy lub zakresu roszczenia (tak też Sąd Najwyższy w uchwale połączonych Izb Karnej i Wojskowej z dnia 26 listopada 1976 r., VI KZP 11/75, OSNKW 1977, z. 1 – 2, poz. 1; Z. Gostyński, R. A. Stefański w: Z. Gostyński: *op. cit.*, t. I, s. 505; T. Grzegorzczak: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Kraków 2005, s. 244; P. Hofmanski, E. Sadzik, K. Zgryzek: *op. cit.*, t. I, s. 357 oraz szereg dalszych źródeł, wskazanych w wymienionych publikacjach). Brak jest zatem, jak się wydaje, racjonalnych argumentów, aby zawęzić możliwość podejmowania przez pokrzywdzonego starań w zakresie dowodzenia okoliczności mogących mieć znaczenie dla jego roszczenia na tym etapie, na którym nie ma on jeszcze możliwości uzyskania statusu powoda cywilnego, to jest w trakcie postępowania przygotowawczego, ale także argumentów przemawiających za tym, aby w płaszczyźnie językowej uzależnić rozumienie tego, jakie czynności wchodzi „w zakres” starań związanych z roszczeniem majątkowym, od faktu, czy pokrzywdzony podejmuje je samodzielnie czy z udziałem pełnomocnika. Prowadziłoby to do wniosku, że na etapie postępowania przygotowawczego określenie „w zakresie” roszczeń majątkowych dotyczy wszelkich czynności podejmowanych w toku dochodzenia lub śledztwa, istotnych dla dochodzenia tych roszczeń, w tym również składania środków odwoławczych od orzeczeń, których treść może uniemożliwić lub utrudnić uzyskanie w przyszłości przez pokrzywdzonego zaspokożenia.

Tak też proponuje określić uprawnienia radcy prawnego na etapie postępowania przygotowawczego prokurator Prokuratury Krajowej, prezentujący w niniejszej sprawie swoje stanowisko procesowe. Sprowadza on jednak całe zagadnienie do „oceny stanu faktycznego” na gruncie konkretnej

sprawy (a więc do kwestii faktu), nie dostrzegając szerszych implikacji prawnych (a więc kwestii prawa) swego stanowiska. Rzecz natomiast w tym, że przepis art. 88 § 3 k.p.k. zawiera normę o charakterze ogólnym, odnoszącą się do całego toku postępowania, nie zaś do poszczególnych jego etapów. Jak się zatem wydaje, określenie „w zakresie” roszczenia majątkowego powinno być *lege non distinguente* rozumiane tak samo na wszystkich etapach postępowania, w tym także i w fazie postępowania jurysdykcyjnego. Jeśli tak, to „oderwanie” uprawnień radcy prawnego od roli procesowej w jakiej występuje pokrzywdzony, a związanie tych uprawnień właśnie z charakterem czynności podejmowanych na jego rzecz, powinno dotyczyć nie tylko fazy postępowania przygotowawczego, ale i jurysdykcyjnego. W konsekwencji, radcy prawnemu należałoby także i po skierowaniu aktu oskarżenia do sądu przyznać prawo podejmowania wszelkich czynności „w zakresie” roszczenia majątkowego w przedstawionym wyżej rozumieniu, niezależnie od tego, w jakiej roli występuje pokrzywdzony przestępstwem, a więc także i wówczas, gdy nie jest on powodem cywilnym, ale np. oskarżycielem posiłkowym albo prywatnym.

Przy tak poszerzonym rozumieniu określenia „w zakresie” roszczeń majątkowych, nieczytelny staje się jednak podział pomiędzy § 2 i § 3 art. 88 k.p.k. i okazałoby się, że w obu tych przepisach w istocie upoważniono radców prawnych do występowania w roli pełnomocników zarówno pokrzywdzonych (na etapie postępowania przygotowawczego), jak i oskarżycieli posiłkowych, oskarżycieli prywatnych, powodów cywilnych (na etapie postępowania jurysdykcyjnego), niezależnie od charakteru podmiotu, który jest przez nich reprezentowany.

Prokurator Prokuratury Krajowej w uzasadnieniu swojego wniosku prezentuje pogląd, że pełnomocnik podmiotu, o którym mowa w art. 88 § 3 k.p.k., może podejmować wszelkie czynności procesowe mające „bezpośredni związek z zakresem roszczeń majątkowych tego podmiotu”. Jed-

nakże w art. 88 § 3 k.p.k. nie ma ograniczenia stwarzającego wymóg, by związek czynności z roszczeniami majątkowymi był „bezpośredni” (jak na przykład w art. 49 § 1 k.p.k.). Sąd Rejonowy w D. w uzasadnieniu swojego postanowienia trafnie zwrócił uwagę, że czynności procesowe mogą mieć czasem daleki związek z roszczeniem majątkowym i w praktyce wyznaczenie granicy, kiedy czynności radcy prawnego są dokonywane w zakresie roszczeń majątkowych, a kiedy wykraczają poza ten zakres, może nastręczać trudności. Implikacje błędnych decyzji w kwestii dopuszczenia radcy prawnego do udziału w charakterze pełnomocnika mogą być bardzo daleko idące. Stosownie do art. 2 § 1 pkt 3 k.p.k. jednym z celów postępowania karnego jest uwzględnienie prawnie chronionych interesów pokrzywdzonego. Nie wydaje się jednak, by przepis art. 88 § 3 k.p.k. tak dalece chronił interes pokrzywdzonego w wyborze pełnomocnika, że w konsekwencji mogłoby to prowadzić do poważnych komplikacji postępowania karnego z uwagi na kontrowersje w kwestiach incydentalnych.

To ostatnie stwierdzenie należy odnieść także do argumentu natury funkcjonalnej, mającego przemawiać za szeroką wykładnią omawianego pojęcia „w zakresie roszczeń majątkowych”. Trudno negować pogląd, że ze wszech miar celowe wydaje się, aby przy podejmowaniu tak trudnych czynności, jak te, które zmierzają w celu zabezpieczenia roszczeń majątkowych związanych z pokrzywdzeniem czynem zabronionym, ofiara mogła korzystać z pomocy pełnomocnika, nie zaś, by zmuszona była dokonywać ich osobiście. Jest jednak faktem, że zawsze pozostaje możliwość skorzystania z pomocy pełnomocnika – adwokata. Oczywiście dla podmiotów wymienionych w art. 88 § 3 k.p.k. ograniczenie wyboru pełnomocnika do adwokatów może stanowić poważną niedogodność, lecz jej usunięcie winno nastąpić w drodze legislacyjnej, a nie przez zmianę utrwalonej i jednoznacznej wykładni.

Zauważyć należy, że ustawodawca, nowelizując w dniu 22 maja 1997 r. ustawę o radcach prawnych (Dz. U. Nr 75, poz. 471) i nawiązując do tendencji zmierzających do zmniejszania różnic między radcami prawnymi i adwokatami w zakresie ich uprawnień procesowych, także i w postępowaniu karnym, umożliwił radcom prawnym występowanie w sprawach karnych także m.in. w charakterze pełnomocników oskarżycieli posiłkowych będących podmiotami gospodarczymi – bez żadnych ograniczeń (przez dodanie do art. 79 § 1 k.p.k. z 1969 r. zdania drugiego, w brzmieniu: „Radca prawny może być również pełnomocnikiem pokrzywdzonego podmiotu gospodarczego”). Zaś w kilkanaście dni później, uchwalając nowy Kodeks postępowania karnego, zniweczył jednak tę zmianę, zawierając w art. 88 § 3 omówione wyżej ograniczenie. Nie wdając się w rozważania, które z tych unormowań należy uznać za lepsze, stwierdzić należy, że tylko w drodze nowelizacji przepisu art. 88 § 3 k.p.k. można osiągnąć poszerzenie możliwości występowania radców prawnych w postępowaniu karnym bez stworzenia stanu niejasności.

Podkreślenia dalej wymaga, że wbrew sugestii zawartej już w samym *petitum* postanowienia formułującego pytanie prawne, a rozwijanej w jego uzasadnieniu, dla jego rozstrzygnięcia nie może mieć decydującego znaczenia to, czy uprawnienia radcy prawnego oceniane byłyby na gruncie stanu prawnego obowiązującego przed wejściem w życie przepisów ustawy z dnia 30 czerwca 2005 r. o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze i niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 163, poz. 1361), czy też na gruncie stanu prawnego relewantnego po wejściu w życie wyżej wymienionej nowelizacji. Należy bowiem podzielić pogląd wyrażony przez prokuratora reprezentującego Prokuraturę Krajową, że zmiana art. 4 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2002 r., Nr 123, poz. 1059 ze zm.), dokonana w wyżej wskazanej dacie, nie ma wpływu na uprawnienia działania radcy prawnego w postępowaniu karnym. Art. 4 ustawy o radcach

prawnych określa bowiem jedynie w sposób ogólny, na czym polega wykonywanie zawodu radcy prawnego, akcentując wyłączenie możliwości występowania w charakterze obrońcy osoby fizycznej w postępowaniu karnym i w postępowaniu w sprawach o przestępstwa skarbowe (odmienne reguły dotyczą uprawnień radcy występującego w charakterze obrońcy tzw. podmiotu zbiorowego – zob. art. 33 ust. 2 ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary oraz w charakterze osoby obwinionej, zob. art. 24 § 1 kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia). Przepis ten nie stanowi natomiast unormowania szczegółowego, w świetle którego należałoby rozpatrywać zakres upoważnienia radców prawnych do występowania w charakterze pełnomocników w postępowaniu karnym. W tej ostatniej mierze regulacje całościowe, o charakterze specjalnym, stanowią przepisy art. 88 § 2 i 3 k.p.k., zaś na gruncie spraw karnych skarbowych – przepis art. 123 § 1 k.k.s.

Sąd Najwyższy w składzie zwykłym część swoich rozważań poświęcił problemowi dopuszczalności korzystania z pełnomocnika radcy prawnego przy składaniu wniosku przewidzianego w art. 46 § 1 k.p.k. W piśmiennictwie wskazano bowiem na taką możliwość (tak T. Grzegorzczak *op. cit.*, s. 296; S. Steinborn w: J. Grajewski, P. Rogoziński, S. Steinborn: Kodeks postępowania karnego (art. 1-424), t. I, Kraków 2005, s. 222). Stwierdzić jednak należy, że kwestia ta nie występuje w niniejszej sprawie. Orzekając w trybie przewidzianym w art. 441 § 1 k.p.k. Sąd Najwyższy może rozstrzygać tylko zagadnienia, które wyłonią się przy rozpoznawaniu środka odwoławczego. Sąd Najwyższy nie rozstrzygał zatem kwestii czy zgłoszenie wniosku przewidzianego w art. 46 § 1 k.k. albo przewidzianego w art. 9 § 2 k.p.k. w zw. z art. 415 § 4 lub § 5 k.p.k. jest „dochodzeniem” roszczeń majątkowych.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy uchwalił udzielić odpowiedzi jak na wstępie.